

# Zygmunt Szultka

---

## Pastor Paul Bolduan : ze studiów nad XVII-wiecznym piśmiennictwem i kulturą Pomorza

---

Acta Cassubiana 15, 39-58

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Zygmunt Szultka**  
Słupsk

## **Pastor Paul Bolduan. Ze studiów nad XVII-wiecznym piśmiennictwem i kulturą Pomorza**

Pastor Paul Bolduan nie jest postacią nieznaną. Obecność na kartach bibliografii, historii i historii Kościoła zawdzięcza swemu wcale bogatemu piśmiennictwu, ale z reguły pomijanemu przez badaczy. Nie ujął go nawet w swej bibliografii Pomorza Zachodniego Herbert Spruth<sup>1</sup>, nie wspomniał Bolduana i nie wykorzystał jego publikacji Hellmuth Heyden w swej *Kirchengeschichte Pommerns*<sup>2</sup>. Przemilczał go również Walther Bartholdy w swej monografii Słupska, w której tak ważne miejsce zajmują stosunki kościelne, zwłaszcza przebudowa stosunków kościelnych po proklamowaniu reformacji przez książąt pomorskich w 1534/1535 r.<sup>3</sup> Jakże są tego przyczyny? Odpowiedź na postawione pytanie wyczerpującą być nie będzie, gdyż wymagałaby długich i specjalistycznych studiów nad piśmiennictwem europejskim, zwłaszcza kościelnym początków XVII wieku. Ograniczymy się więc tylko do sformułowania kilku hipotez, które w wyniku dalszych badań mogą ulec korekcie.

Dotychczasowa wiedza o pastarze Paulu Bolduanie jest relatywnie bardzo skromna. Najszerszy o nim przekaz dał Erich Müller w swej fundamentalnej biografii duchowieństwa protestanckiego rejencji koszalińskiej od reformacji do początków XX w.<sup>4</sup> Wykazując go wśród wieszyńskich pastorów, stwierdził: „Mgr Paul Bolduan, syn chłopa z Kobylnicy, ur. 21 lutego 1563 r., zmarł 1626 r. On występuje wśród pomorskich uczonych, którzy zostali ujęci w papieskim „*Aucto-*

---

<sup>1</sup> H. Spruth, *Landes- und familiengeschichtliche Biographie für Pommern*. Drucke und Handschriften, Neustadt a.d. Aisch 1962–1965. Dotyczy to druków, gdyż zaznaczył, że był on autorem maszynopisu: „Genealogien von 65 pommerschen Familien”.

<sup>2</sup> H. Heyden, *Kirchengeschichte Pommerns*, Bd. I–II; 2. Aufl., Köln-Braunsfeld 1957.

<sup>3</sup> W. Bartholdy, „*O Stolpa, du bist ehrenreich...*”, Stolp 1910.

<sup>4</sup> E. Müller, *Die evangelischen Geistlichen Pommerns von der Reformation bis zur Gegenwart*. II. Teil: *Der Regierungsbezirk Köslin. Die reformierten Gemeinden Pommerns. Die Generalsuperintendenten*. Stettin 1912, s. 481.

*rum damnatorum et prohibitorum*”. Gdy chodzi o datę urodzenia, to nie wzbudza ona wątpliwości, gdyż pastor P. Bolduan w *dedicatorii* do swej *Bibliothecae Philosophicae*... podał taką właśnie datę swych narodzin<sup>5</sup>. Stwierdził również, że naukę w słupskiej szkole partykularnej, czyli lacińskiej pod patronatem rady miejskiej i nadzorem w zakresie nauczania pastora głównego kościoła parafialnego – Mariackiego podjął w 1579 r., tzn. w 16. roku życia. Ponieważ nie podał miejsca urodzenia i nie określił swych rodziców, szczególną wartość ma inna jego informacja, a ściślej słowa pięknego podziękowania skierowane pod adresem diakona słupskiego kościoła Mariackiego od Wielkanocy 1568 r., ale ordynowanego w 1567 r., prawdopodobnie urodzonego w Słupsku Joachima Bonina i od tego roku pastora w Bobolicach, który w następnym roku objął funkcję diakona kościoła Mariackiego w Słupsku<sup>6</sup>, za trud związany z przygotowaniem do nauki w słupskiej szkole<sup>7</sup>. Możemy więc przyjąć z dużym prawdopodobieństwem prawdziwości, że Paul Bolduan urodził się w którejś z wsi przynależnych do kościoła w Kobylnicy, ówczesnej filii słupskiego kościoła Mariackiego, czyli w Kobylnicy lub Widzinie. Sprawę rozstrzygnął H. Freytag, który nazwał go kobylniczaniem (*cublicensis*)<sup>8</sup>.

Wiadomo, że w 1521 r. mieszkańcem, prawdopodobnie obywatelem Słupska był Matthias Bolduan. W pierwszej połowie XVI w. w Kobylnicy mieszkali trzej bracia Bolduanowie – Hans, Marcin i Joachim oraz Gories, urodzony około 1528 r. W świetle protokołu wizytacji kościoła w Kobylnicy z 7 lipca 1590 r. „diakonem” (członkiem dozoru kościelnego) od 1580 r. był Jakub Bolduan, który z tytułu sprawowanej funkcji pielęgnował 11 uli pastora. Najprawdopodobniej zmarł on krótko przed 1604 r., zaś w 1613 r. urząd ten sprawował Michał Bolduan. Oprócz niego tego roku mieszkali w Kobylnicy pełnoletni Marcin, Jakub, Jerzy i Joachim Bolduanowie. Wynika więc, że przez cały XVI i początek XVII w. w Kobylnicy mieszkało kilka rodzin – Bolduanów. Nie znamy natomiast żadnego przedstawiciela tej rodziny z Widzina. W XVI w. Bolduanowie występowali też w następujących wsiach miasta Słupska: Dębnicy Kaszubskiej, Kruszynie, Luleminie i Siemianicach oraz w niedalekim Oblężu i niezidentyfikowanej miejscowości Kankelin<sup>9</sup>. Spotykamy więcej Bolduanów żyjących i działających w XVI stuleciu. Najbardziej

<sup>5</sup> P. Bolduan, *Bibliotheca Philosophica*..., Dedicatoria, nlb. Pełny opis bibliograficzny w dalszej części. Potwierdził ją H. Freytag, *Ein Stolper Ordiniertenverzeichnis von 1574 bis 1591*, Archiv für Reformationsgeschichte 10:1912/13, s. 370.

<sup>6</sup> E. Müller, *Die evangelischen Geistlichen*..., s. 461, 466, 573; W. Bartholdy, „O Stolpa”..., s. 404; R. Schuppius, *Die Familiennamen von Stolp und Umgebung im 16. Jahrhundert*, 2. Aufl. Stolp 1930, s. 7.

<sup>7</sup> P. Bolduan, jak przypis 5.

<sup>8</sup> H. Freytag, *Ein Stolper Ordiniertenverzeichnis*..., s. 370.

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Szczecinie (dalej AP Szczecin), Archiwum Książąt Szczecińskich (dalej AKS.), I/6199, s. 2, 5, 10, 18; R. Schuppius, *Die Familiennamen*..., s. 6.

znany jest niewątpliwie białobocki opat norbertanów – Johannes, urodzony w Gryficach, należący do prekursorów luteranizmu na Pomorzu Zachodnim. Hans z Darłowa był w połowie omawianego stulecia znanym budowniczym organów. Jürgen mieszkał w Bytowie i zmarł krótko przed 1604 r. Nieco później spotykamy w Gdańsku Georga, notariusza, którego syn Johann Georg był pastorem w Przytoniu k. Łobza, a potem w Krosinie k. Szczecinka<sup>10</sup>.

W XVI w. Boldunowie rozsiani byli po wsiach i miastach Pomorza Zachodniego na wschód od Odry, najczęściej występowali jednak – według dotychczasowej wiedzy – w Słupsku i jego okolicach. Znamy jednak jedynie trudną do określenia część przedstawicieli tego rodu (rodów), niewątpliwie miejscowego kaszubskiego rodowodu, w omawianym okresie w niemożliwym do określenia zakresie już wynarodowionego, tzn. żyjącego w przewadze na co dzień według wzorca kultury niemieckiej i posługującego się zapewne językiem niemieckim. Dzięki temu odgrywali znaczącą rolę w kulturze Pomorza Zachodniego.

Wszystko to odnosi się również do Paula Bolduana, urodzonego najpewniej w rodzinie chłopskiej w podślupskiej Kobylnicy w 1563 r., którego zdolności rozpoznał późniejszy diakon kościoła Mariackiego w Słupsku, sprawujący opiekę duszpasterską nad jego filią w Kobylnicy – Joachim Bonin oraz przygotował go do podjęcia w 1579 r. nauki w słupskiej szkole partykularnej, w której głównym przedmiotem i językiem nauczania była ówczesnie łacina<sup>11</sup>.

Słupska szkoła miała już za sobą pierwszy poreformacyjny okres świetności. W roku rozpoczęcia nauki przez 16-letniego Bolduana jej rektorem od siedmiu lat był magister Joachim Bocatius (Bochatius, 1572–1590), rodem z Białogardu, absolwent Uniwersytetu we Frankfurcie n. Odrą (im. 1572)<sup>12</sup>, konrektorem czy też kantorem, w każdym razie nauczycielem Michael Jande (Jandeke) (1577–1595)<sup>13</sup>, preceptorem, zaś od 1581 r. kantorem, słupszczanin, absolwent Wittenbergi Jakob Wibenius (Wiebe, Wibe)<sup>14</sup> oraz Peter Colrepus (Colupes, Kolrep), słupszczanin,

---

<sup>10</sup> H. Heyden, *Kirchengeschichte*, Bd. I..., s. 202; Bd. II, s. 78; W. Paap, *Kloster Belbuck um die Wende des 16. Jahrhunderts*, „Baltische Studien” (dalej B. Stud.) 16: 1912, s. 44 n.; H. Modero, *Die evangelischen Geistlichen Pommerns von der Reformation bis zur Gegenwart*. I. Teil: *Der Regierungsbezirk Stettin*, Stettin 1903, s. 292; C. Fredrich, *Die ehemalige Marienkirche zu Stettin und ihr Besitz*, B. Stud. 21:1918, s. 238.

<sup>11</sup> Ch.W. Haken, *Historische Nachrichten von der Raths- und Stadt-Schule zu Stolp in Hinterpommern und derselben Lehrern*, Pommersches Archiv der Wissenschaften und des Geschmacks, hrsg. von J.Ph. A. Hahn und G.F. Pauli, Stettin-Anklam Stück 3, 1784, s. 289-292, dalej *Historische Nachrichten*, I.

<sup>12</sup> Tamże, s. 302-303; W. Bartholdy, *Aus der Geschichte der alten Ratschule zu Stolp*, Stolp 1907, s. 19; R. Schuppius, *Die Familiennamen...*, s. 8.

<sup>13</sup> Dane na jego temat W. Bartholdyego („O Stolpa”..., s. 404), Ch.W. Hakena *Historische Nachrichten von der Raths- und Stadt-Schule zu Stolp in Hinterpommern und derselben Lehrern*, Pommersches Archiv... 1785, Stück 4, s. 281-308 (dalej *Historische Nachrichten*, II) i R. Schuppiusa (*Die Familiennamen...*, s. 27) są sprzeczne.

<sup>14</sup> Ch.W. Haken, *Historische Nachrichten*, II, s. 302; R. Schuppius, *Die Familiennamen...*, s. 79.

syn byłego rektora Petera (1540–1561), który zmarł w Gdańsku w 1610 r.<sup>15</sup> Bolduan w 1620 r. najwięcej ciepłych słów skierował jednak pod adresem innego rektora słupskiej szkoły – chociaż ten go nie uczył – Ludolpha Rolvincusa (Ralvinck), magdeburszyka z urodzenia, absolwenta filozofii w Wittenberdze i konrektora szkoły w Salzwedel, od 1590 r. rektora szkoły słupskiej, krytycznie ocenionego przez jej badaczy – pastorów, w dużej części pod wpływem jego stosunku do kleru<sup>16</sup>. Pastor Bolduan jest tu wyjątkiem, gdyż nazwał go swoim „szczerym i wielkim przyjacielem”. Nie szczędził też słów pochwały pod adresem rektora w latach 1603/4–1636, chociaż ten nie był jego nauczycielem<sup>17</sup>.

Pozostaje niewiadomą, dlaczego Paul Bolduan, ukończywszy słupską szkołę łacińską, w której uczył się maksymalnie 6 lat, zaś rok 1585/86 w szczecińskim Pedagogium, podjął w 1586 r. studia teologiczne we Frankfurcie n. Odrą<sup>18</sup>, a nie w tak silnie związanej z reformacją w państwie Gryfitów i najczęściej odwiedzanej przez Pomorzan Wittenbergą. Wydaje się, że odwiedził on więcej ośrodków uniwersyteckich, zwłaszcza saskie, chociaż nie mamy na to dowodów oraz prawdopodobnie również nadbałtyckie (Greifswald, Rostok), w których studiowali trzej jego synowie. W każdym razie o kolejnych 15-20 latach (licząc od 1586 r.) jego życia niewiele możemy powiedzieć. Pewnym jest jedno, iż w tym okresie gromadził materiały bibliograficzne o całym piśmiennictwie europejskim, drukowanym i rękopiśmiennym. Tego mógł dokonać jedynie w dużym ośrodku uniwersyteckim i wydawniczym. Ponieważ swe publikacje wydał w Jenie i Lipsku, przypuszczamy, że również w tych miastach studiował lub po studiach przebywał przez jakiś okres, mając stałe źródło dochodu, pozwalające na zakup książek.

Najpewniej dłuższy okres czasu przebywał też w Szczecinie gdzie korzystał z bibliotek: książąt szczecińskich, ich kronikarza Jürgena V. Wintera (1578–1623) oraz lekarza książęcego dr. medycyny Constantina D. Oeslera (1552–ok. 1627). W tym czasie zapewne zawarł również przyjaźń z najwybitniejszym kronikarzem Pomorza (Zachodniego) początków XVII w. – Danielem Cramerem (1568–1637)<sup>19</sup>. Zgromadzić musiał w Wieszyńie poważny zbiór biblioteczny, który przejął jego syn i następca na stanowisku wieszynskiego pastora – Johann, cieszący się już w drugiej ćwierci XVII w. okazałym i znanym księgozbiorem teologicznym i historycznym<sup>20</sup>.

<sup>15</sup> P. Bolduan, *Bibliotheca Philosophica, Dedicatoria...*, nlb.; R. Schuppius, *Die Familienmamen...*, s. 32.

<sup>16</sup> Ch. W. Haken, *Historische Nachrichten*, II, s. 303; W. Bartholdy, *Aus der Geschichte...*, s. 19.

<sup>17</sup> Landesarchiv Greifswald (dalej LA Greifswald), Rep. 40 III, Nr. 173, 1585; P. Bolduan, *Bibliotheca Philosophia. Dedicatoria...*, nlb.

<sup>18</sup> R. Schuppius, *Die Familienmamen...*, s. 6.

<sup>19</sup> Pisze o tym P. Bolduan w przedmowie do „Biblioteki Historycznej” oraz świadczy dedykacja w „Bibliotece Filozoficznej”.

<sup>20</sup> E. Müller, *Die evangelischen Geistlichen...*, s. 481.

Nie wiemy, kiedy Paul Bolduan wrócił do Kobylnicy czy na Pomorze. Odnosnie do powołania go na pastora w odległym 7 km od Słupska Wieszyńie opinie badaczy są rozbieżne, chociaż od 1913 r. znamy datę dzienną jego ordynacji. E. Müller stwierdził tylko, że jego poprzednikiem był pastor Kasper Brager, powołany na początku 1590 r., który zmarł już w następnym roku, ale bliższej daty nie podał<sup>21</sup>. H. Spruth określił tę datę na „około 1600”<sup>22</sup>. Większość badaczy nie wypowiedziała się w tej sprawie, chociaż niektórzy, np. Christian W. Haken, słupski prepozyt lat 1771–1791 przestudiował publikacje Bolduana. Przybliży ją rozpatrzenie szczątkowych informacji o jego rodzinie. E. Müller podał, że pastor Paul Bolduan objął wieszyńską parafię po 1591 r. i zmarł w 1626 r., zaś jego następcą w latach 1626–1661 r. był syn Johann<sup>23</sup>. Z badań Richarda Schuppiusa wynika, że Johann został immatrykulowany w Greifswaldzie w 1615 r., zaś jego brat Daniel również w tym ośrodku w 1621 r. oraz w Rostocku dwa lata później. Badacz ten przypuszczał, iż trzecim synem Pawła mógł być Martin, wpisany do metryk uniwersyteckich w Greifswaldzie w 1618 r., zaś w Rostocku w 1620 r.<sup>24</sup> Przypuszczenie okazało się trafne, bo w poczet uczniów Pedagogium w Szczecinie zostali wpisani jego synowie: Johann (1617), Martin (1618) i Daniel (1620), zaś w *schediasmae* zamieszczonej po wstępie (*praefatio*) do *Bibliotheca Historica*<sup>25</sup>, wydanej w 1620 r., Paul Bolduan zamieścił skierowane do siebie wierszowane dedykacje łacinskie, podpisane kolejno przez: *Johannes Bolduanus, Athenaei Lubecensis alumnus, Martinus Bolduanus Lycaeii Stolp[ensis] alumnus, Daniel Bolduanus, Phrontisterii Stolp[ensis] alumnus*. Nie ulega wątpliwości, że Paul Bolduan był ojcem Martina oraz iż zapewnił swym trzem synom uniwersyteckie wykształcenie. Pastor Paul został wpisany do metryki uniwersyteckiej w wieku 23 lat, ale – jako chłopski syn – naukę w gimnazjum rozpoczął dopiero w 16. roku życia. Jego synowie te etapy przeszli najpewniej w młodszym wieku; przyjmujemy, że studia podjęli, mając około 17-18 lat<sup>26</sup>. Oznacza to, że najstarszy znany syn – Johann urodził się około 1597 r., ale nie musiał on być najstarszym dzieckiem pastora Paula Bolduana, który otrzymał akt nominacji na wieszyńską parafię 11 maja 1591 r. i prawdopodobnie objął ją tego lub na początku następnego roku<sup>27</sup>.

---

<sup>21</sup> Tamże.

<sup>22</sup> H. Spruth, *Landes- und familiengeschichtliche Biographie...*, s. 431.

<sup>23</sup> E. Müller, *Die evangelischen Geistlichen...*, s. 481; LA Greifswald, Rep. 40, III, Nr. 1713, 1617, 1618, 6120.

<sup>24</sup> R. Schuppius, *Die Familiennamen von Stolp...*, s. 6.

<sup>25</sup> Pełny opis bibliograficzny dalej; *praefatio* i *schediasma* nieliczbowane.

<sup>26</sup> Ptaszyński, *Narodziny zawodu. Duchowni luterkańscy i proces budowania konfesji w Księstwach Pomorskich XVI/XVII w.*, Warszawa 2011, s. 213.

<sup>27</sup> H. Freytag, *Ein Stolper Ordiniertenverzeichnis...*, s. 370.

Drugim, młodszym synem był Martin. Wynika to z przytoczonej kolejności w „Bibliotece Historycznej” i lat studiów uniwersyteckich. Należy dodać, że młody Martin napisał *Disputationes de anima vegetante et ejus affectionibus propra vita et morte, de anima sensitiva in genere (...)*, którymi zwrócił uwagę archidia-kona kościoła Świętego Jakuba, czy też kościoła Mariackiego (1597–1633) i profesora Pedagogium w Szczecinie Joachima Praetoriusa<sup>28</sup>, który poświęcił im w 1619 r. specjalną rozprawę<sup>29</sup>. Martin, po studiach filozoficznych w Rostocku, które trwały nie rok (1620), ale dwa lata dłużej (1622–1623), od około 1627/28 r. do końca 1658 r. (zmarł 26 XII) był pastorem w małym miasteczku koło Stargardu Szczecińskiego – Suchaniu<sup>30</sup>.

Pastorem nie został trzeci syn Dawid, który po studiach w Rostocku był pisarzem zbożowym w Słupsku (1632, prawdopodobnie w słupskiej domenie), a potem browarnikiem (1635). W 1637 r. poślubił za żonę słupszczankę Margarete Zander<sup>31</sup>.

Jak wspomniano, najstarszy syn Johann został w 1628 r. następcą ojca na wieszynskim probostwie, który miał umrzeć w 1626 r.<sup>32</sup> Nie dotarliśmy do źródeł daty te potwierdzających lub kwestionujących. Przyjmujemy, że pastor P. Bolduan żył 63 lata.

Przybywając do Wieszyna, pastor P. Bolduan zastał wieś i parafię w trudnym położeniu gospodarczym, prawnym i religijnym. Wieszyno należało do prawdopodobnie kaszubskiego rodu von Woytenów, który bardzo wcześnie opowiedział się za reformacją, uzyskując w zamian (a może dlatego) od księcia Barnima IX łakę na rozlogach miasta Słupska, z której zbierano rocznie 40 wozów siana. Woytenowie jako patroni miejscowego kościoła przyjęli reformację już przed 1539 r., bo w czasie przeprowadzonej tego roku wizytacji kościoła stwierdzono, że jego drugi już pastor mieszka w Słupsku, chociaż we wsi była plebania, do której przynależały 4 łany ziemi, które pastor wydzierzawiał<sup>33</sup>. Wieszyno w 1628 r. było wprawdzie średniej wielkości wsią, opodatkowaną z 21,5 małego łana ziemi chłopskiej, w której znajdował się młyn oraz dwie owczarnie, czyli najpewniej

<sup>28</sup> Ch.G. Jöcher, *Allgemeines Gelehrten Lexicon, Darinne die Gelehrten aller Stände [...]*, T. 1: A-C, Leipzig 1750, s. 1206; H. Moderow, *Die evangelischen Geistlichen...*, s. 458; P. Bolduan, *Bibliothecae Theologicae...*, s. 7.

<sup>29</sup> J. Praetorius, *Disputatio de S[acra] Scriptura. Resp[onsio] Martino Bolduano*, Stetini 1689. Opis za P. Bolduan, *Bibliothecae Theologicae...*, s. 7.

<sup>30</sup> H. Moderow, *Die evangelischen Geistlichen...*, s. 273.

<sup>31</sup> R. Schuppius, *Die Familiennamen...*, s. 6.

<sup>32</sup> E. Müller, *Die evangelischen Geistlichen...*, s. 481.

<sup>33</sup> *Protokolle der pommerschen Kirchenvisitationen 1535–1539*, bearb. von H. Heyden, Köln-Graz 1961, Nr. 59, s. 331; Ch.W. Haken, *Zweiter Beitrag zur Erläuterung der Stadtgeschichte von Stolp, darin von ihrer Reformationsgeschichte und derselben Folgen eine urkundliche Nachricht (1775)*, Stolp 1866, s. 6, 78.

dwa folwarki. Było jednak bardzo rozdrobnione pod względem własnościowym, gdyż przynależało do czterech właścicieli prawdopodobnie kaszubskiego rodu von Woyten. Na przełomie XVI/XVII wieku von Woytenowie byli jednak bardzo poważnie zadłużeni i nieplacący zaciągniętych pożyczek. Z tego tytułu Martin, posiadający najmniejszy udział gruntów, musiał go przekazać Adrianowi v. Massowowi. Równie ważne było, że na trzech z czterech części von Woytenów z Wieszyna, w tym dwóch największych, gospodarowały wdowy lub (i) niepełnoletnie dzieci. Ród był więc na wymarciu. Do niego należało też wprawdzie prawie całe Redzikowo, ale jego właścicielka, wdowa po Tobiaszu v. Woytenie, tkwiła w długach i je nie spłacała. Sprawom tym poświęcono tak wiele miejsca, gdyż v. Woytenowie z Wieszyna i Redzikowa byli patronami kościoła wieszynskiego<sup>34</sup> i z tego tytułu mieli poważny wpływ na jego funkcjonowanie i życie religijne całej parafii, zwłaszcza na obsadę personalną kościoła, sytuację materialną pastora oraz stan techniczny budynku kościelnego. Sprawy te nie mogły prezentować się tu korzystnie, skoro od przejścia kościoła przez luteran, albo przejścia von Woytenów na protestantyzm do 1591 r. kościół w Wieszynie miał aż 15 pastorów – proboszczów. Tak wielkiej fluktuacji nie było w żadnej parafii synodu słupskiego, a być może nawet na całym Pomorzu Zachodnim. Kultura religijna musiała stać na bardzo niskim poziomie. Potwierdziła to wizytacja generalna synodu w 1590 r., w czasie której stwierdzono, że w kościele nie było żadnej z najważniejszych dla Kościoła pomorskiego ksiąg kościelnych, za to znajdował się katolicki mszał<sup>35</sup>.

Pastor Bolduan, otrzymując od von Woytenów wokację na wieszynską parafię, zastał jej patronów w bardzo trudnej sytuacji gospodarczej i rodzinnej. Taki stan utrzymywał się od dziesiątków lat i z upływem czasu się pogłębiał. Nieprawdopodobnie częste zmiany duszpasterzy powodowały, że życie religijne w całej parafii stało nad niskim poziomem. Nie jesteśmy w stanie wskazać przyczyn objęcia przez niego tak podupadłej i w dodatku małej, bo czterowioskowej parafii. Jeśli mimo tego zdołał zapewnić trzem synom uniwersyteckie wykształcenie oraz systematycznie – jak zobaczymy – powiększać swą biblioteczkę, to musiał posiadać dodatkowe źródła dochodów, których nie znamy.

Pastor Paul Bolduan swe książki – ówczesnym zwyczajem – opatrywał panegirycznymi dedykacjami. Osobliwością – zdaje się – było natomiast, że w niektó-

<sup>34</sup> Archiwum Państwowe w Słupsku, Akta kościołów miasta Słupska, 37, s. 12 n.; 38, s. 13 n.; R. Klempin, G. Kratz, *Matrikeln und Verzeichnisse der pommerschen Ritterschaft vom XIV bis in das XIX Jahrhundert*, Berlin 1963, s. 270, 274-275; Ch.W. Haken, *Zweiter Beitrag zur Erläuterung der Stadtgeschichte von Stolp, darin von ihrer Reformationsgeschichte und derselben Folgen eine urkundliche Nachricht (1775)*, Stolp 1866, s. 50, 78; E. Müller, *Die evangelischen Geistlichen...*, s. 481.

<sup>35</sup> E. Müller, *Die evangelischen Geistlichen...*, s. 481; Z. Szultka, *Język polski w Kościele ewangelicko-augsburskim na Pomorzu Zachodnim od XVI do XIX wieku*, Wrocław 1991, s. 168-169, 173.



rych z nich zamieścił również dedykowane sobie z reguły wierszowane dedykacje, wyrażające uznanie dla jego trudu i osiągnięć. Dzięki temu możemy poznać szeroki krąg najbliższych mu osób, tj. wobec których żywił on wdzięczność i szacunek oraz osoby, które podobnymi uczuciami mu się odwzajemniały, czyli jego społeczny krąg kulturowy.

Nie udało się dotrzeć do pierwszej znanej publikacji pastora Bolduana, wydanej w Jenie 1614 r. pt.: *Bibliotheca Theologica, sive Elenchus scriptorum Ecclesiasticorum illustrium, Rabinorum, Patrum, Protestantium, Calvinianorum et Pontificiorum, qui in sacros Biblicos libros V. ac N. Testamenti, nec non praecipua capita doctrinae Christianae et homilias etc. de tempore scripserant. Jenae 1614. V. 4 ap Thom[as] Schurer*<sup>36</sup>. Wydaje się, że drugie poszerzone i uzupełnione jej wydanie ukazało się w Lipsku w 1622 r. pod tytułem: *Bibliothecae Theologicae sive: Elenchi scriptorum ecclesiasticorum selectiorum, Protestantium, Calvinianorum et Pontificiorum, qui quaequo doctrinae Christianae Controversae capita ac locos Communes Theologicos [...], quovis tempore idiomatere conscripserunt, illustrarunt et exornarunt, complementum, justa serie Auctorumque nominibus ordine Alphabetico, subnexis, pag. 142, inserendum. Praemissa est Praefatio de Divinitate, Antiquitate, Diquitate, Utilitate et independente Necessitate ac difficultate S.S. Ministerij verbi reconciliationis. Omnibus S.S. Theologiae et Pietatis Studiosis, ad studia sua facilius instituenda et felicius continuanda, apprime utile et probe necessarium. Concinatum studia et opera Pauli Bolduani Stolpa – Pomerani, Ecclesiae Christi, quam Vessini sibi colligit, pastoris. Elige quae prosunt, non omnibus omnia quadrant. Lipsiae, excudebat Johann Glück. Anno M.DC. XXII. Impensis Haeredum Thomae Schürer*<sup>37</sup>.

Ostatni tytuł otwiera praefatio dedykowane *plurimum venerando, clarissimo ac spectatissimo Viro, Dn. Ludolpho Rolevinco, SS. Theologiae Doctori eximio, Comitatus Barbyensis Superattendenti vigilantissimo, concionatorique ibidem [...]* *nec non reverendis, humanissimis, pietate eruditioneque praestantissimis ae omni virtutum genere ornatissimi Vivis [27] ecclesiarum pastoribus dignissimis ac meritisa Syndo Rugevvaldianae...* Obecnie, w jeszcze większym stopniu współczesnych na początku XVII w. zwracało uwagę, że najważniejszą dla teologa-pastora-autora i jemu współczesnych książkę, Paul Bolduan dedykował kontrowersyjnemu Ludolphowi Rolvinckowi, rektorowi słupskiej szkoły łacińskiej od 1590 r., urodzonemu w Magdeburgu (1560), studiującemu w Wittenberdze, potem konkrektorowi szkoły łacińskiej w Salzwedel. Stał się on przedmiotem wieloletniego sporu między radą miejską a pastorem kościoła Mariackiego w Słupsku

<sup>36</sup> Taki opis podał P. Bolduan w: *Bibliotheca Philosophica...*, s. 646.

<sup>37</sup> A.C. Vanselow w: *Gelehrtes Pommern, oder Alphabetische Verzeichniß einiger in Pommern gebohrnen Gelehrten, männlichen und weiblichen Geschlechts.*, Stargard 1728, s. 12, a za nim H. Freytag, *Ein Stolper Ordiniertenverzeichnis...*, s. 370 podają następujący tytuł tej edycji: *Bibliothecae Theologicae complementum.*

jako lokalnego inspektora wymienionej szkoły i z tego tytułu mającego prawo i obowiązek opiniowania kandydatów na urząd rektora szkoły miejskiej. Tymczasem rada miejska powołała go na rektora nawet bez wiedzy pastora miasta, co wywołało jego wielkie oburzenie, podzielone przez generalnych wizytatorów kościelnych, w tym zastępcy generalnego superintendenta Pomorza, dr. Johanna Koglera. Ich oburzenie było tym większe, że kandydat na rektora szkoły winien poddać się egzaminowi przed właściwym superintendentem, czego Rolvinck również nie dopełnił. Wizytatorzy stanowczo zażądali, aby obwiniony dopełnił wymaganych formalności i dodatkowo przedłożył świadectwo „prawego postępowania” w poprzednim miejscu zamieszkania pod groźbą utraty zajmowanego stanowiska. W obronie rektora interweniowała u księcia Jana Fryderyka rada miejska, w wyniku czego książę 10 października 1590 r. uchylił żądania wizytatorów, za co Rolvinck odwdzińczył się księciu specjalną „mową” na jego cześć, wydaną drukiem po śmierci księcia<sup>38</sup>. Jednak rektor niebawem popadł w nowy konflikt z radą, która pozbawiła go funkcji rektora i powierzyła ją słupszczanowi, Jakobowi Hartwigowi, synowi Ambrożego, rektora w latach 1561–1572, który kierował słupską szkołą do 1599 r., tj. objęcia na 2 lata funkcji konrektora, a następnie pastora staromiejskiego kościoła słupskiego<sup>39</sup>.

Magister Rolvinck nieoczekiwanie na dwa lata wrócił w 1599 r. na urząd rektora, ale w Słupsku mieszkał do początków 1609 r. W tym czasie uzyskał doktorat z teologii i zapewne na przełomie 1608/09 r. został powołany na superintendenta i kapelana nadwornego w Barby, na południe od Magdeburga<sup>40</sup>. Wiele wskazuje na to, że w tych latach miała miejsce bliska współpraca naukowa (w ówczesnym tego słowa znaczeniu) między Rolvinckiem i Bolduanem, która rzutowała też na stosunki rodzinne, jak wynika z przedmowy tego ostatniego do „Biblioteki Filozoficznej”. Jest możliwe, że Rolvinck pośredniczył czy pomagał Bolduanowi w sprawach wydawniczych w Jenie i Lipsku. Przyjacielskie między nimi stosunki oraz konflikty Rolvincka z pastorami Słupska tłumaczą, dlaczego Bolduan swą „Bibliotekę Teologiczną” dedykował konfratom synodu darłowskiego, a nie słupskiego.

Nie najlepsze stosunki Bolduana z klerem miasta Słupska i synodu słupskiego pośrednio potwierdzają też dedykacje pod adresem autora „Biblioteki Teologicznej”, w niej zamieszczone. Ich autorami byli kolejno pastor Daniel Cramer *SS. Th. Doctor, Ecclesiae Cathedralis apud Sedinensis Pastor, ac illustris Paedagogus ducalis ibidem Professor*. Dodać należy, że pastor Cramer (1568–1637) był rektorem szczecińskiego książecego Pedagogium, placówki kształcącej kadry dla

<sup>38</sup> *Oratio in obitum Johanni Friederici Ducis Pom.*, Stettin 1600. Opis według Ch.W. Haken, *Historische Nachrichten, I...*, s. 303.

<sup>39</sup> Ch.W. Haken, *Historische Nachrichten, I...*, s. 302-303; W. Bartholdy, *Aus der Geschichte...*, s. 19; tenże, „*O Stolpa*”..., s. 416; R. Schuppius, *Die Familiennamen...*, s. 22-23.

<sup>40</sup> Ch.W. Haken, *Historische Nachrichten, I...*, s. 301-302.

nowego Kościoła i władz książęcych od 1593 r. oraz profesorem logiki, ponadto ksiądz kapelanem nadwornym i asesorem Konsystorza Ewangelickiego w Szczecinie, który wszedł do historiografii pomorskiej przede wszystkim jako autor: *Pommerische Kirchen Chronika*<sup>41</sup>. Opublikował jednak wiele innych prac<sup>42</sup>. Dedykacja dr. Cramera w „Bibliotece Teologicznej” nie była zapewne dziełem przypadku. Łączyły ich zapewne zainteresowania i kontakty naukowe. Była zaszczytem dla Bolduana i wzmacniała powagę i wartość jego dzieła, zwłaszcza wśród kleru pomorskiego.

Hipotezie tej z pozoru zaprzecza kolejna dedykacja, mianowicie Andreasa Prolaeusa, który podpisał się skromnie: *Ecclesiae Christi, quam sibi Stolpae Col- ligit, Minister*. W tym czasie był formalnie tylko diakonem kościoła Mariackiego w Słupsku, dopiero w 1623 r. został pierwszym kaznodzieją miasta Słupska, zaś w 1636 r. kapelanem nadwornym księżnej Anny von Croy i prepozytem synodu słupskiego<sup>43</sup>. Opublikowanie dedykacji Prolaeusa przez Bolduana było aktem odwagi obu stron i musiało zwrócić uwagę słupskiego kleru i dworu książęcego. Musiały być tego ważne przyczyny, których nie znamy.

Autorem trzeciej dedykacji był student teologii w Wittenberdze (1622) Johannes Tidäus, pochodzący najpewniej ze słupskiej rodziny rzemieślniczej, która w przeszłości i w przyszłości nie zaznaczyła się wyraźniej w historii miasta. Był on rówieśnikiem synów Bolduana, zaś po studiach przez 33 lata (1624–1657) pastorem w Krağu w synodzie sławieńskim<sup>44</sup>. Nie udało się ustalić przyczyn jego wyróżnienia przez pastora Bolduana.

Pastor P. Bolduan w 1616 r. wydał w Jenie *Bibliotheca Philosophica sive: Elenchus scriptorum philosophicorum atque philologicorum illustrium, qui philosophiam ejusque partes aut omnes aut praecipuas, quovis tempore idiomatere usque in annum praesentem Redemptionis M.DC. XIV. descripserunt, illustrarunt et exornarunt, secundum artes et disciplinas, tum liberales tum Mechanicas earumque titulos et locos communes, autorumque nomina ordine alphabetico digesta. Accesserunt graecae latinaeque lingvarum tum prosarum tum ligatarum Autores*

<sup>41</sup> Pierwsze wyd. Frankfurt a.M. 1602, drugie – Stettin 1903, trzecie pt. *Großes Pomrisches Kirchen Chronicon D. Daniels Crameri*, Stettin 1628.

<sup>42</sup> H. Heyden, *Daniel Cramer 1568–1637*, [w:] *Pommersche Geistliche von Mittelalter bis zum 19. Jahrhundert*, Köln-Graz 1965, s. 173-179; G.v. Bülow, *Cramer Daniel C.*, [w:] *Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 4, Leipzig 1876, s. 546-547; Z. Szultka, *Polemika pastora dr. Daniela Cramera z Piotrem Skargą SJ i innymi jezuitami oraz nieudana próba polskiej dyplomacji naklonienia do konwersji księcia szczecińskiego Barnima X*, [w:] *Tempus nostrum est. Księga pamiątkowa ofiarowana Edwardowi Włodarczykowi w 60. rocznicę urodzin*, pod red. W. Stępińskiego, D. Szudry, R. Techmana, Szczecin 2006, s. 381 n.

<sup>43</sup> W. Bartholdy, „*O Stolpa*”..., s. 141-142; E. Müller, *Die evangelischen Geistlichen...*, s. 461; R. Schuppilus, *Die Familiennamen...*, s. 55.

<sup>44</sup> R. Schuppilus, *op. cit.*..., s. 73; R. Hoevel, *Kirchspiel Krangen Kreis Schlawe in Pommern*, Münster/Westf. 1981, s. 35-36.

*classici, illorum aetates atque interpretes, ac inde extracta variarum linguarum Lexica, Loci communes, Apophthegmata, Colloquia, Phrases, etc. additis ubivis loco, tempore et forma impressionis. Universis et singulis omnium artium et scientiarum Studiosis, ad studia sua commodius formanda, maxime utilis et pernecessarius. Concinnatus studio at opera. Pauli Bolduani Stolp. Pom. Ecclesiae Christi, quam Vessini sibi collegit, Pastoris. Janae apud Joannem Weidnerum, Impensis. Haeredum Thomae Schureri, Bibl. Lips. to DC. XVI.*

Książkę tę pastor Bolduan dedykował *compatribus et amicis [...] florentis scholae Stolpensis collegis fidelissimis ac integerrimis*, uczącym w 1614 r., mianowicie, rektorowi Peterowi Myrschäusowi, konrektorowi Johannowi Maderowi, subrektorowi Johannowi Gottingowi oraz kantorowi Michaelowi Drenckhanowi. Wydaje się, że motywy decyzji pastora poznamy, jeśli prześledzimy biografie tych nauczycieli, ze szczególnym uwzględnieniem stosunków łączących ich z duchownymi kościoła Mariackiego. Na pierwszym miejscu wymieniony został rektor magister Peter Myrschäus, nie tylko z tytułu sprawowanej funkcji, ale przede wszystkim ogromnej erudycji i kwalifikacji. Studiował bowiem we Frankfurcie n.O. (1596), Wittenberdze (1597), Heidelbergu (1598), Strasburgu, Paryżu i na uniwersytetach włoskich. Zwiedził całą zachodnią i południową Europę. Był poliglota doskonale znającym grekę i łacinę, ale przede wszystkim – jak pisał pastor – *logicum disertissimum et disputatorem acutissimum*. Był autorem najmniej siedmiu książek wydanych w Szczecinie i Wittenberdze, w tym pięciu w okresie sprawowania urzędu rektora słupskiej szkoły, tj. w latach 1604–1622, o tematyce teologicznej, filozoficznej i społeczno-politycznej.

Peter Myrschäus, za sprawą faworyzującego go burmistrza miasta, w dniu objęcia stanowiska, wszedł w konflikt z diakonem kościoła Mariackiego. Tego ostatniego popierali konsekwentnie prawie wszyscy duchowni tego kościoła. Dlatego w ciągu 18. lat sprawowania funkcji rektora Myrschäus doznał wiele przykrości i upokorzeń, które stały się powodem rezygnacji z urzędu i przejścia do Kołobrzegu, gdzie niebawem zmarł<sup>45</sup>. Rektor Myrschäus świadom swej wyższości, wiedzy teologicznej i filozoficznej nad swymi adwersarzami, czemu dawał wyraz w swych publikacjach, był w podobnej sytuacji jak pastor Bolduan. Na tym podłożu i zainteresowaniach naukowych ukształtowała się między nimi przyjaźń.

W słupskiej szkole na początku XVII w. wyróżniającą się postacią – obok rektora – był pyrzczyzanin, konrektor w latach 1607–1619, Johann Mader. Pastor Bolduan w swej dedykacji określił go *astronomum peritissimum, itidem compatrem meum longe jucundissimum*. Pozostali dwaj nauczyciele zostali wymienieni

<sup>45</sup> Ch. W. Haken, *Historische Nachrichten*, II, s. 281-283, 303-304; R. Schuppius, *Die Familiennamen...*, s. 45; D.F. Eberts, *Chronologisches Verzeichnis derer bei der grossen Rathschule in Kolberg von 1548 an bis auf gegenwärtige Zeiten gestandenen Rektoren, mit beigefigter kurzen Lebens-Beschreibung*, Pommersches Archiv...1784, Stück 3, s. 116; W. Bartholdy, *Aus der Geschichte...*, s. 20-21.

– zdaje się – ze względów grzecznościowych, ale również im poświęcił dobre słowo. Kantor Johann Gotting (1599–1601, 1607–1618) miał być *scholasticae informatorem diligentissimum*, zaś preceptor Michael Drenckhan (1607–1618) *musicum artificiosissimum*.

Trzecią swą książkę pastor Boduan zatytuował: *Bibliotheca Historica sive: elenchus scriptorum historicorum et geographicorum selectissimorum, qui Historias vel Universales totius Orbis: vel Particulares certae cujusdam Provinciae, indeque extracta Chronica, Annales etc. quovis tempore idiomatere, usque ad annum presentem [...] M.DC. XX scripserunt, justa serie ac Methodo secundi partes ac Regiones Mundi, Auctorumque nomina Ordine Alphabetico subnexae additis Classicorum ut plurimum vitis fuccinckisque argumentis: Cum Indice gemino, Rerum uno, Auctorum altero: Nec non loco, tempore et forma impressionis. Premissa est Praefatio de antiquitate, Dignitate, Necessitate, utilitate, jucunditate ac Methodo Historiarum, omnibus studiosis Historiarum et Antiquitatum, ad studia sua, majori cum felicitate et fructu uberiori instituenda, maxime utilis et necessarius, Concinnatus Studio & Opera, Pauli Bolduani Stolp. Pom. Ecclesiae Christi, quam Vessini sibi colligit, Pastoris. Lipsię, Excudebatur a Friderico Lanckisio. Anno M.DC. XX. Impensis Haredum Thomae Schüreri.*

Książkę tę autor zadedykował ostatnim żyjącym czterem książętom pomorskim, mianowicie Filipowi II (1573–3 II 1618), Franciszkowi I (1577–1620), Bogusławowi XIV (1580–1637) i Ulrykowi (1589–1622) oraz *amplissimis et consultissimis Viris [...] Consulibus, Camerariis, caeterisque inclytæ Reipub. Stolpensis*, ale żadnego spośród nich nie wymienił imiennie. Wynika więc, że zostali oni grzecznościowo dopisani. Pominięcie księcia Jerzego II (1582–27 III 1617), ujęcie zaś Filipa II świadczy, że faktycznie Bolduan rękopis oddał do druku nie w 1620 r., ale najpóźniej 3 lutego 1618 r.

Autorska dedykacja miała zwyczajny charakter. Więcej do naszych rozważań wnosi *Schediasma. In Bibliothecam Historicam reverendi et clarissimi Vivi Dn. Pauli Bolduani...*, którą otwiera *Jurga-Valentino Winthero J.U.D. Comite Palatino, et aula Sedin[ensis] Consiliario*, autor nieskończonej kroniki Księstwa Pomorskiego, pisanej na zamówienie księcia Filipa II, pt. *Pomeranographia Jurgae Valentini Wintheri ex Historiographis atque ex Chronicis tam impressis, quam Mss., in Bibliotheca Philippo-Pomeranica axtantibus, bona fide collecta et in lucem edita*<sup>46</sup>.

Bardzo interesującą postacią jest również gratulujący pastorowi Bolduanowi „Biblioteki Historycznej” Johannes Himmelius, który podpisał się jako *Stolp[en-*

<sup>46</sup> Georg v. Winter (Winther) (1578–1623), syn burmistrza Trzebiatowa n.R., po studiach na wielu uniwersytetach niemieckich, radca książęcy od 1608 r., od 1613 r. zajmujący się opracowaniem kroniki dworu szczecińskiego, której nie ukończył. G. v. Bülow, *Winther Georg Valentin von, [w:] Allgemeine Deutsche Biographie*, Bd. 43, Leipzig 1898, s. 501-502; H. Ebel, *Jurga Valentin Winther, „Unser Pommerland”*, 1928, 5-6, s. 213-215.

sis] Pom[eraniae] SS. Theologiae Doctor, et Ecclesiastes Spirensis. Pastor Bolduan zaliczył go 4 lata wcześniej w przedmowie do „Biblioteki Filozoficznej” do najwybitniejszych słupszczan jemu współczesnych, chociaż wówczas był rektorem w Spirze (Speyer). W 1618 r. był już doktorem teologii i zajmował jakąś ważną funkcję w Kościele ewangelickim tego miasta. Istotne jest, że wywodził się on ze słupskiej rodziny szewskiej, w 1601 r. zapisał się w rejestr studentów Wittenbergi, zaś w 1607 r. – Jeny<sup>47</sup>. W zakresie pochodzenia społecznego widać duże podobieństwa z Johannem Tidäusem, w 1622 r. studentem teologii w Wittenberdze. Studentem Uniwersytetu we Frankfurcie n.O. w 1602 r. był Abraham Jeske (Jeschius), syn pastora Dawida z podslupskiego Duninowa, którego gratulacje dla Bolduana znalazły się również w „Bibliotece Historycznej”<sup>48</sup>. Do niego wrócimy jeszcze niżej.

Znamy dwóch następnych autorów dedykacji, mianowicie rektora słupskiej szkoły lacińskiej Petera Myrschäusa i jego zastępcę Johanna Madera, którzy odwzajemnili się pastrowi Bolduanowi za jego ich przed cztery lata wyróżnienie. Listę gratulujących zamykają trzej synowie pastora Bolduana.

Pastor Paul Bolduan wywodzący się z rodziny chłopskiej, co było w XVI w. rzadkością, przyjęty został do lacińskiej szkoły partykularnej dzięki życzliwości i pomocy diakona Bonina, pochodzącego ze słupskiej rodziny rzemieślniczej. Chociaż Bolduan ukończył studia teologiczne i w ich trakcie oraz po nich imponował wiedzą oraz przejawiał naukowe zainteresowania, to otrzymał jedną z dwóch parafii synodu słupskiego o najniższych dochodach, której stan organizacyjny pozostawiał wiele do życzenia, zaś życie religijne stało na bardzo niskim poziomie. Pochodzący z niskich warstw społecznych protestanci duchowni w pierwszym pokoleniu nie zdołali się przebić na wyższy stopień w hierarchii kościelnej i zadowolić się musieli małymi parafiami i niskimi dochodami, chociaż – jak w przypadku Bolduana – mieli wyższe niż przeciętne wiedzę i umiejętności duszpasterskie. Z tego też powodu żywili poczucie krzywdy i ich stosunki z przełożonymi za ciepłe, przyjazne czy serdeczne uznane być nie mogą. Te przesłanki skłaniały też do udzielania pomocy, okazywania życzliwości, a nawet faworyzowania uczniów i studentów o podobnym rodowodzie społecznym.

Życie codzienne i kariera duchowna Paula Bolduana w większym stopniu kształtowały pochodzenie społeczne niż czynniki merytoryczne. Swoje zainteresowania i badania prowadził on więcej we współpracy, a co za tym idzie najbliższe stosunki i przyjaźnie utrzymywał nie tyle z luterańskim duchowieństwem, ile z nauczycielami miejskich szkół partykularnych. Bliskie kontakty z pastorem dr. D. Cramerem tezie tej nie przeczą, bo był on również rektorem i wykładowcą szwajcarskiego Pedagogium. Piśmiennictwo pastora Bolduana wskazuje, że głów-

<sup>47</sup> P. Bolduan, *Bibliotheca Philosophia, Dedicatoria...*, nlb.; tenże, *Bibliotheca Historica. Praefatio...*, nlb.; R. Schuppius, *Die Familiennamen...*, s. 24.

<sup>48</sup> R. Schuppius, *op. cit...*, s. 28; E. Müller, *Die evangelischen Geistlichen...*, s. 471, 583.

nym nośnikiem idei renesansowych na Pomorzu Zachodnim w XVI i początkach XVII w. były miejskie szkoły łacińskie, najprężniejsze w tych dużych i średnich ośrodkach, w których do czasu proklamacji reformacji w państwie Gryfitów było dobrze rozwinięte szkolnictwo katolickie.

Pastor Bolduan podjął próbę ujęcia prawie całego łacińskiego i po części niemieckiego oraz greckiego piśmiennictwa europejskiego, drukowanego i rękopiśmiennego, do początków XVII w. Od razu nasuwa się pytanie: czy taką bibliografię mógł sporządzić pastor w podślupskiej wsi Wieszyno? Odpowiedź jest prosta: mógł, bo wykonał, ale czy prawidłowo? Tego rozstrzygnąć nie jestem w stanie. Ograniczę się do zarysowania koncepcji jego trzech bibliografii: teologicznej, filozoficznej (i literatury) oraz historycznej (i geograficznej), dość klarownie wyłożonej na karcie tytułowej każdej z nich, której treści i układ nie były – zdaje się – oryginalnym dziełem Bolduana.

Na karcie tytułowej znajdują się: 1. Możliwie jak najadekwatniejszy do treści długi tytuł książki, niekiedy uzupełniany jeszcze podtytułem. 2. Informacja o treści przedmowy autora. 3. Podana w zachęcającej do kupna czy lektury książki informacja o potencjalnym czytelniku. 4. Zwięzła informacja o autorze oraz 5. Informacja o miejscu i czasie druku oraz nakładcy. Celem karty tytułowej było przekazanie potencjalnemu czytelnikowi i nabywcy możliwie najwięcej informacji o książce i jej zawartości. Pod koniec tytułu znajdowała się też wzmianka o indeksie.

Nikogo nie trzeba przekonywać o wielkiej roli indeksów w bibliografiach. Są one najważniejszą pomocą ułatwiającą dotarcie do interesujących informacji. Tymczasem we wszystkich książkach Bolduana są one oraz niepełne opisy bibliograficzne ujętych książek – najsłabszą ich stroną. „Biblioteka Teologiczna” zawiera łacińsko-niemiecki indeks hasel przedmiotowych (tematycznych), według których sporządzono bibliografię oraz będący jego niemalże powtórzeniem alfabetyczny indeks rzeczowy. Oba indeksy liczą 6 stron druku, podczas gdy bibliografia liczy 345 s. i zawiera około 3500-4000 pozycji bibliograficznych. W tym stanie rzeczy indeks nie spełniał swej podstawowej funkcji. Jeszcze ważniejsze, że zawiera tak dużo błędów literowych i cyfrowych, iż inaczej nie może być określony jak niechlujny.

„Biblioteka Filozoficzna” posiada: *Index locorum sive rerum*, a właściwie łacińsko-niemiecki alfabetyczny indeks osobowy i rzeczowy, liczący łącznie 7 stron, obejmujących 647 stron druku bibliografii. Wszystko, co powiedziano wyżej o indeksie „Biblioteki Teologicznej”, odnosi się również do niego. Nieco korzystniej prezentuje *index rerum* „Biblioteki Historycznej” (3 strony), który uzupełnia 23-stronicowy: *Index Autorum selectissimorum*. Jest on nie tylko selektywny, bo pomija np. pastora P. Bolduana, który na s. 646 wykazał swą „Bibliotekę Teologiczną”, ale zawiera – podobnie jak wyżej wymienione indeksy – masę omyłek. Wykazanie ich małej nawet części nie jest możliwe. Jako ciekawostkę można zaznaczyć, że wśród autorów figuruje książę Bogusław X. Miał on napisać

druk, wykazany na s. 26, na której czytamy: *Bogusław X Dux Pomeraniae scripsit itinerarium in terram sanctam*. Niezliczone błędy sprawiły, że bibliografie pastora Bolduana nie spełniły swej funkcji informacyjnej i na trwałe nie weszły do obiegu naukowego, ale w początkach XVII w. były inaczej oceniane, czego dowodem dwa wydania „Biblioteki Teologicznej”. W połowie XVIII w. ich osąd – jak zobaczymy – był już bardzo krytyczny.

Otwiera je *praefatio* autora złożone z dwóch części. W pierwszej pastor Bolduan podjął próbę charakterystyki człowieka jako stworzenia Bożego i określenia jego łączności z Bogiem od stworzenia przez grzech pierworodny do odkupienia przez śmierć krzyżową i zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa. Drugą część stanowią rozważania o misterium Kościoła, jego Boskiej istocie i rozwoju od starożytności po współczesność.

Dla badań nad dziejami Pomorza Zachodniego, a zwłaszcza Słupska, dużą wartość ma Bolduana wstęp do „Biblioteki Filozoficznej”. Składa się on również z dwóch części. W pierwszej podjęto próbę objaśnienia pojęcia filozofia oraz ukazania zmian jego znaczenia od starożytności po współczesność. Szczególnie wyartykułowano jego rozumienie przez Arystotelesa i Platona.

Punktem wyjścia drugiej części wstępu była opinia Davida Chyträusa o Słupsku, sławiącego miasto, głównie zaś jego szkołę, z której wyszedł Peter Swave, Marcina Lutra *familiarus i chorus*<sup>49</sup>. Pastor Bolduan myśl tę kontynuował, wymieniając jej rektorów od reformacji oraz podnosząc zasługi dla niej wyświadczone przez znakomitych jej dyrektorów Korneliusa Prusiusa, L. Rolvincka i P. Myrschäusa. Wymienił też najznakomitszych jej uczniów sprzed reformacji, mianowicie biskupa kamińskiego Henninga Ivena (1446/49–1468) oraz Heinricha von Ramela, kanclerza księcia Jana Fryderyka (1569–1600), a potem królów duńskich Fryderyka II (1559–1588) i Christiana IV (1588–1648), a następnie po reformacji. Zaprezentował też najbardziej zasłużonych dla Słupska burmistrzów i szafarzy z XV–XVI w., prawników, do których zaliczył Nikolausa Klemptzena, sekretarza księcia Barnima IX (1541–1569) i rzekomego autora kroniki Pomorza<sup>50</sup>, Jonatasa Gützlaviusa – rektora szczecińskiego Pedagogium (1570–1576)<sup>51</sup>, później radcy księcia Jana Fryderyka i kanclerza księcia holsztyńskiego, Frolieliusa Pritzego – dyrektora Konsystorza Ewangelickiego w Szczecinie oraz sławnych słupskich

<sup>49</sup> D. Chyträus, *Vandalia, Regionum ad mare Balthicum, Mechelburgiae, Pomeraniae, Borussiae, Livoniae, Moscoviae, Poloniae et vicinarum aliquot gentium, Principes et statum Reip. et ecclesiae, partum et nostra memoria summatim exponens*, Rostochii 1589, s. 37-38.

<sup>50</sup> Th. Kantzow, *Pomerania. Kronika pomorska z XVI wieku*, t. I (ks. 1 i 2), tłum. K. Gołda, przypisy i komentarze T. Bialecki i E. Rymar, Szczecin 2005, s. 24 n.

<sup>51</sup> W. Buchholz, *Frühmoderne Staatsbildung, Reformation und Fürstenschule. Das Pädagogium in Stettin und seine Studenten im 16. Jahrhundert*, [w:] W. Buchholz (Hg.), *Kindheit und Jugend in der Neuzeit 1500–1900. Das Herzogtum Pommern (seit 1815 preußische Provinz als Beispiel)*, Stuttgart 2000, s. 45.



medyków oraz ewangelickich teologów, wśród których wymienił Laurentiusa Mollerusa, rektora szkoły w Hidesheim, domownika i przyjaciela Lutra i Filipa Melanchtona, brata ostatniego opata klasztoru cystersów w Neuenkamp – Johanna<sup>52</sup>. Swe rozważania o sławnych słupszczanach i słupskiej szkole łacińskiej zakończył wyliczeniem szlacheckich rodów ziemi słupskiej, które rozslawiły ją na Pomorzu i w Rzeszy.

Pastora Bolduana *praefatio* do „Biblioteki Filozoficznej” stanowi wartościowy rzut oka na dzieje miasta Słupska i subregionu słupskiego w XVI i w początkach XVII w., ze szczególnym uwzględnieniem szkolnictwa i stosunków kościelnych. Był on wnikliwym, rzetelnym i relatywnie obiektywnym dziejopisem. Prezentując tę problematykę, ani razu nie dokonał ataku na Kościół katolicki. Niektóre jego ustalenia nieznacznie tylko zostały skorygowane lub uzupełnione przez późniejszych badaczy, rzadko się na niego powołujących. Przekazał on wiele informacji, zwłaszcza biograficznych, które do dziś nie zostały wykorzystane lub rozwinięte. Jest to – z dzisiejszego punktu widzenia – najwartościowsza część całego drukowanego piśmiennictwa pastora Bolduana.

Rozważania powyższe zapewne lepiej mieściłyby się w jego „Bibliotece Historycznej” niż „Filozoficznej”. Ta pierwsza też została poprzedzona *praefatio*, złożonym z dwóch części: historiograficznej i metodologicznej. Poprzez historię rozumiał on *rerum Magnarum, a Deo et Magnis Principibus in Ecclesia, Imperiis et Rebuspub., bello et pace gestarum, vera perspicua et exquisita expositio, actiones, vitamque, humanam dirigens*<sup>53</sup>. Fundamentem tak pojmowanej historii jest prawda<sup>54</sup>. Prezentując historyków starożytnego Rzymu, zwrócił uwagę na różne możliwości jej przedstawiania i dużą zależność historii od poezji. Dokonał też periodyzacji dziejów, wyróżniając epoki: starożytną, chaldejską, egipską, perską, grecką, rzymską i germano-pomorską, do której wrócimy.

Rozważania metodologiczne rozpoczął on od „godności” (*dignitas*) historii, która jest „żywym źródłem wszystkich sztuk i nauk”, odzwierciedla kulturę duszy i piękno życia oraz syntezą wszystkich sztuk. Dlatego jej uprawianie i znajomość są koniecznością (*necessitas*). Podkreślił, że z największą uwagą podchodzić należy do historii „teologicznej”, bo jej badanie prowadzi do poznania rzeczy świętych i kontrowersji w Kościele oraz ich przewycięzania. W historii są zawarte i z niej wypływają wszystkie prawa i ich owoce, bowiem jest ona uzdrowicielką życia i może nie tylko nieść pomoc, ale też radować i urzekać. Jej poznanie jest więc koniecznością również dlatego, że płyną z niej wielorakie pożytki (*utilitas*), na które zwrócił uwagę już Ciceron, mówiąc, że *historia magistrum vitae (est)*.

<sup>52</sup> Był on autorem interesującego szkicu pt. *Litterae ad Ordinem Senatorium Civitatis Stolpe*, *Pommersche Bibliothek* 4:1755, s. 139-150.

<sup>53</sup> P. Bolduan, *Bibliotheca Historica...*, *Praefatio*, nlb.

<sup>54</sup> Autor stwierdził: *Veritas lumen historiae*.

Jednym słowem, wstęp pastora Bolduana do „Biblioteki Historycznej” to panegiryk na rzecz historii.

Na tym tle rażąco skromnie prezentują się *pomeranica* w jego „Bibliotece Historycznej” (s. 227-228). Pastor wykazał tylko 16 pozycji, w tym dwa manuskrypty. Naturalnie do formy zapisu i odsyłaczy można mieć bardzo wiele zastrzeżeń. Powyższe w całej rozciągłości odnosi się również do hasła *polonica* (s. 155). Johann C. Dähnert już w połowie XVIII w. stwierdził, że bibliografie Bolduana przez to, że zawierają także mnóstwo błędów, niejednego badacza wprowadziły w błąd<sup>55</sup>. Na plus poczytać należy, że znalazły się w niej hasła: *America: India Occidentalis: novus orbis* (s. 258-263) oraz *Australia* (s. 263-264). Widać, że dla Bolduana świat nie ograniczał się do Europy i chrześcijaństwa. Uwagi powyższe wyjaśniają, dlaczego piśmiennictwo pastora Bolduana nie weszło do obiegu historiografii (zachodnio)pomorskiej. Nie mogło zadowolić badaczy, bo wykaz druków i manuskryptów był zaledwie cząstkowy, ich opisy omyłkowe, zaś odsyłacze błędne. Wszystko to sprawia, że w celu uchwycenia wszystkich pozycji dotyczących np. Pomorza (zachodniego) konieczne jest uważne przejrzenie kartka po kartce wszystkich trzech „bibliotek” pastora. Dopiero wówczas i po analizie porównawczej z podobnymi drukami bibliograficznymi tego czasu można będzie dokonać oceny piśmiennictwa pastora Bolduana.

Już pod koniec XVIII w. dziejopisarze pomorscy – Johann C. Dähnert<sup>56</sup> i Christian W. Haken<sup>57</sup> doszli do wniosku, że wymienione książki pastora P. Bolduana swą sławę zawdzięczają przede wszystkim dzięki umieszczeniu w urzędowym wykazie ksiąg zakazanych przez Kościół katolicki pod sankcją ekskomunikacji, ogłoszonym pierwszy raz w 1559 r. przez Pawła IV (1555–1559) (*index librorum prohibitorum et expurgandorum*). Wszystkie trzy „biblioteki” znalazły się na indeksie firmowanym przez generalnego inkwizytora dr. Antonio a Soto maior, wydanym w 1667 r. w Madrycie<sup>58</sup>. Drugie wydanie nosiło tytuł: *Index librorum prohibitorum ac expurgandorum novissimus. Pro universis Hispaniarum Regnis Serenissimi Ferdinandi VI. regis catholici, hac ultima editione illust[riss]mi ac rev[erendiss]mi d.d. Francisci Perez de Prado ... correctus. De Consilio Supremi Senatus Inquisitionis Generalis juxta exemplar excussus..., Madriti... M.DCC. XLVII* i ukazało się po 180 latach. W stosunku do pierwszego wydania wprowadzone korekty były nieznaczne i dotyczyły tylko – zdaje się – „Biblioteki Historycznej”<sup>59</sup>.

<sup>55</sup> J.C. Dähnert, *Von Pommerschen Gelehrten die in die Päpstl. Indices Auctorum damnatorum et prohibitorum gesetzt worden*, Pommersche Bibliothek Bd. 2:1753, Stück 4, s. 137.

<sup>56</sup> J.C. Dähnert, *Von Pommerschen Gelehrten...*, s. 135-137.

<sup>57</sup> Ch.W. Haken, *Kurze Lebensbeschreibung einiger berühmten und gelehrten Stolper*, Pommersches Archiv, 1785, Stück 2, s. 205.

<sup>58</sup> J.C. Dähnert, *op. cit.*, s. 135.

<sup>59</sup> Wynika to z porównania analiz J.C. Dähnerta i Ch.W. Hakena pierwszego wydania z tekstem drugiego wydania, z którego korzystał niżej podpisany.

Trzeba podkreślić, że możliwości ingerencyjne inkwizytora w bibliografii Bolduana z natury rzeczy były ograniczone, gdyż: 1. ujmowały one druki i rękopisy katolickie i protestanckie, 2. podawały (często w skróconej i niepełnej formie) autorów i tytuły, miejsce, rok i format druku, 3. niekiedy szersze informacje o treści występowały jedynie odnośnie do tytułów (pozycji bibliograficznych) wielotomowych i nie jestem w stanie ustalić, czy były one oryginalnym wkładem pastora Bolduana, czy też zostały przepisane z podobnych katolickich lub protestanckich wydawnictw bibliograficznych. Ujęcie w wykazie ksiąg zakazanych danego druku oznaczało, że jego treść lub jego fragment(y) były niezgodne z dogmatami i nauką Kościoła katolickiego. W zależności od skali tych sprzeczności wpisane do indeksu książki były zaliczane do I lub II klasy. Wpisanie książki do indeksu czyniło autora i jego publikację sławnymi; dla katolickich autorów było poważnym problemem, w ekstremalnych przypadkach prowadziło na stos, dla protestanckich zaś powodem do dumy i satysfakcji. Wszystkie „biblioteki” pastora Bolduana zostały zaliczone do I klasy ksiąg zakazanych (drugie wydanie)<sup>60</sup>, chociaż ingerencje inkwizytora zasadniczo ograniczały się do przedmów i dedykacji, co trafnie podniósł już J.C. Dähnert<sup>61</sup>.

Generalny inkwizytor uznał, że z katolickiego punktu widzenia nie można zaakceptować określenia się przez pastora Bolduana: *Ecclesiae Christi, quam Vessini sibi colligit, Pastor*. Jego zdaniem pastor Bolduan nie miał prawa swej „Biblioteki Teologicznej” dedykować *reverendis, humanissimis pietate eruditio-eque praestantissimis ac omni virtutum genere ornatissimis viris*, tj. pastorom synodu darłowskiego, określonym przez niego również *ecclesiarum pastoribus dignissimis ac meritisa*, podczas gdy zdaniem inkwizytora byli oni *sectariis damnata memoriae*. Za niemożliwe do zaakceptowania uznał również całe 17-stronicowe *praefatio* Bolduana<sup>62</sup>. Te i jeszcze inne nieprawidłowości występować miały w pierwszym wydaniu „Biblioteki Teologicznej” (1614), do którego nie dotarliśmy.

Gdy chodzi o „Bibliotheca Philosophica”, inkwizytor uznał, że jej autor nie miał prawa określić się na karcie tytułowej „pastorem wieszynskiego kościoła Chrystusa” i jako taki pozdrowić potencjalnych czytelników jego książki w imię Trójcy Świętej. Odrzucił też dwa fragmenty wstępu Bolduana, w których rozważał problem woli, wolności i rozumu oraz stawiał pytania: jaką drogą wybrać? Drugi fragment dotyczył nieprzebierającej w słowach krytyki katolickich kolegów kanoników oraz klasztorów i panującego w nich systemu szkolnictwa, by na tym tle przedstawić świetność słupskiej szkoły partykularnej<sup>63</sup>.

<sup>60</sup> *Index librorum prohibitorum...* (1747), s. 893-894.

<sup>61</sup> J.C. Dähnert, *Von Pommerschen Gelehrten...*, s. 135.

<sup>62</sup> *Index librorum prohibitorum...* (1747), s. 894.

<sup>63</sup> Tamże.

Inkwizytor zakwestionował też niektóre określenia z karty tytułowej i *prae-fatio* „Bibliothecae Historicae”. Za najpoważniejszy zarzut – pomijając samo-określenie się pastora Bolduana – uznać należy, że autor nazwał ostatnich czterech żyjących książąt pomorskich *Ecclesiae Christi Scholarum*, zaś burmistrzowie i szafarze słupecy zostali określani *Ecclesia Christi genuinam et incorruptam doctrinam amplectentis*. Pozostałe wykreślenia z *prae-fatio* były niewielkie i nie deformowały pojmowania historii przez pastora Bolduana. Dotyczyły głównie interpretacji historii przez starożytnych autorów<sup>64</sup>. Trzeba jednak dodać, że wykreślenia inkwizytora w 1747 były inne niż w 1667 r., kiedy dopuszczono się omyłek, które skłoniły pastora Hakena do nazwania generalnego inkwizytora Soto *ignorantem*<sup>65</sup>.

W dobie doprawdy ekumenizmu trudno obiektywnie ocenić wykreślenia generalnego inkwizytora ksiąg zakazanych w publikacjach pastora Bolduana i równie trudno zrozumieć motyw zaliczenia ich do szkodliwych „I klasy” dla Kościoła katolickiego.

Wydaje się, że nie było przypadkiem iż pastor z tak wielkim entuzjazmem wypowiedział się w przedmowie do „Biblioteki Historycznej” o potrzebie i korzyściach płynących z badań historycznych oraz wykazał świetną znajomość dziejów Słupska i subregionu słupeckiego od połowy XV do początków XVII w. we wstępie do „Biblioteki Filozoficznej”. Wprawdzie posiadał *Vandalie* D. Chyträusa oraz kronikę T. Kantzowa w rękopisie N. Klempzena, ale przekazane przez niego informacje, zwłaszcza biograficzne, daleko je przekraczały. Wiele wskazuje na to, że gromadził materiały nie tylko o szlachcie ówczesnego landwójtostwa sławieńsko-słupeckiego, które pozwoliły mu na opracowanie: *Genealogien von 65 pommerschen Familien*<sup>66</sup>, wykorzystywanych przez późniejszych badaczy szlacheckich rodzin wschodniej części Pomorza Zachodniego, ale również źródła genealogiczne dotyczące Gryfitów. Musiał w tym zakresie być znanym daleko poza Słupskiem, skoro z polecenia księcia Filipa II. miał opracować część genealogiczno-historyczną do przygotowywanej przez swego przyjaciela G. V. Wintera kroniki Pomorza i jego domu książęcego<sup>67</sup>. Dr Winter swego dzieła nie ukończył. Jego rękopisy, a wraz z nimi materiały pastora Bolduana uległy zniszczeniu. Znalezione są jedynie ich szczątki.

---

<sup>64</sup> Tamże, s. 894-895.

<sup>65</sup> Ch. W. Haken, *Kurze Lebensbeschreibung einiger berühmten und gelehrten Stolper...*, s. 205.

<sup>66</sup> H. Spruth, *Landes- und familiengeschichtliche Biographie*, Bd. 2..., s. 431.

<sup>67</sup> Jak przypis 43.

Zygmunt Szultka

**Pastor Paul Bolduan. From Studies of XVIII<sup>th</sup> Century  
Pomeranian Writing and Culture**

SUMMARY

Pastor Paul Bolduan (1563–1626) came from a rural Germanized Kaszubian family that resided in Kobylnica near Ślupsk. He graduated from the Ślupsk Latin School, and studied theology in Frankfurt on the Oder and probably other universities. He was the head pastor in Wieszyń (1591–1626) near Ślupsk. Although today such a large task does not seem possible, he compiled both printed and manuscript retrospective bibliographies of European theological documents (1<sup>st</sup> edition Jena 1614, 2<sup>nd</sup> edition Leipzig 1622), philosophical and philological documents (Leipzig 1616) as well as historical and geographic documents (Leipzig 1620). We do not know how his works were received by contemporary scientists, but from the end of the XVIII<sup>th</sup> century they were not considered to be scientific publications because of the many mistakes and lack of construction. Our investigations verify that opinion.

All the biographies begin with introductions consisting of eulogies and dedications of the author to Pomeranian princes and to his colleagues and collaborators. From today's perspective, it is the introductions that have the largest scientific value since they shed additional light on the broad conceptions of the culture of the eastern part of the Pomeranian principality.